

Monety warte kilkadziesiąt groszy kupiła za 4 tysiące

data aktualizacji: 2019.12.10 autor: Sławomir Burzyński



(Internet)

Wychodząc z jednego z banków w centrum miasta 36-letnią skierniewiczanek zaczepił około 60-letni mężczyzna i zagał rozmowę w języku rosyjskim.

Kobieta niewiele rozumiała, ale na szczęście trafił się przechodzień ze znajomością rosyjskiego. Okazało się, że obcokrajowiec chce okazynie sprzedać złote monety. Przechodzień, mężczyzna około 70-letni, kupił jedną z monet, zapłacił 800 zł i powiedział, że pójdzie do lombardu sprawdzić jej wartość. Niedługo potem wrócił zadowolony informując skierniewiczanek, że od ręki sprzedał monetę za 1 200 zł, na dowód pokazując rachunek.

Kobieta wietrząc dobry interes, kupiła 8 monet, płacąc za jedną 500 zł. W pobliskim lombardzie przeżyła szok – dowiedziała się, że za 4 tysiące złotych kupiła wycofane z obiegu brytyjskie jednopensówki. Ich wartość kolekcjonerska jest minimalna, przeciętnie kilkadziesiąt groszy.

Więcej o metodach oszustów czytaj w najbliższym numerze [„Głosu Skierniewic i Okolicy” \(12.12\)](#).

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/34039-monety-warte-kilkadziesiat-groszy-kupila-za-4-tysiace>